

Numer 59.

GAZETA WARSZAWSKA

WE SRZODE DNIA 23. LIPCA ROKU 1777.

Z Warszawy dnia 23. Lipca. Do Państwa tu przytomnego przybyli w przeszłą Niedzielę Jmość Pani *Ogińska* Hetmanowa W. *Lit.* tudzież Jść Pan *Branicki* Hetman W. *Kor.* w poniedziałek zaś Xże Jmć *Massalski* Biskup *Wileński*.

Od Dniestru dnia 14. Lipca. Dnia 3. tego miesiąca Poseł od *Porty* do Króla Jmci y Rzeczypospolitey *Numan Bey* stanął w *Chocimiu* przy rzęsistym z Armat ognia dawaniu, o czym dowiedziawszy się JmćPan Pułkownik *Bachmiński* naznaczony konduktor Posła, naypierwsze miał starania około ułożenia *Tainu*. Dnia 6. tegoż miesiąca JmćPan *Stępkowski* Kasztelan *Kiiowski* naznaczony na przyięcie przy granicy Posła stanął w *Zwańcu*, gdzie pierwey Komendy Woyska J.K. Mci y Rzplitey przybyły. Posłany zatym był do *Chocimia* Jmć Pan Major *Witt* do Baszy tamecznego Trzytulnego y do Posła z oświadczeniem, iż z rozkazu J.K. Mci. do odebrania tegoż Posła od *Porty Ottomańskiey* przybył JmćPan Kasztelan *Kiiowski* oraz z zaproszeniem w granice *Polskie*. Po wspolnych umowach dnia 9. tegoż miesiąca, parada od Kawaleryi Narodowey, tudzież Regimentu Dragonii Jmć Pana *Kozłowskiego*, stanęła na prze-

ciw *Chocimia*, y przewozu pod Komendą Brygadyera *Zielonki*, Infanterya nad ſamym *Dnieſtrem* pod Komendą Majora *Witt*. Wyieżdżał Poſeł z *Chocimia* przy hucznym z Armat ognia dawaniu, a ſkoro na prom wſzedł, witany był takimże ognia z Armat dawaniem z ſtrony *Polſkiey*. Tegoż ſamego czaſu JmćPan Kaſztelan wſiadł do promu *Polſkiego*, gdy ſię zeſzły oba promy na ſrzodku *Dnieſtru*, po przywitaniu Poſła, oddany był od JmćPana Kaſztelana *Kiiowſkiego* Rewers Urzędnikowi *Tureckiemu* na to wyznaczonemu. Potym zaraz przeſzedł Poſeł z *Tureckiego* promu na *Polſki*, y na ląd wyſiadſzy poiechał karetą do Kwatery Jmć Pana Kaſztelana *Kiiowſkiego* na obiad. Po obiedzie udałſię do ſwoiey Kwatery prowadzony przez JmćPana Pułkownika *Bachmińſkiego*. Wnet potym poiechał do niego Jmć Pan Kaſztelan z całą ſwoią Kompanią. Zabawiwſzy Poſeł przez dzień 10. w *Zwańcu*, dnia 11. *ejuſdem* był na obiedzie u JmćPana Kaſztelana *Kiiowſkiego* w *Kamieńcu*, gdzie witany był dawaniem ognia z Armat po wałach, a po obiedzie poſzedł piechotą ze wſzyſtkiemi przytomnemi do Jmć Pana Generała *Witta* Kommendanta Fortecy na kawę; na noc zaś do *Dłużka*, gdzie zoſtawił był Dwor ſwóy, powrócił karetą iak był przyiechał, nic więcey w *Kamieńcu* nie oglądawſzy. Nazaiutrz dnia 12. w dalſzą ku *Warſzawie* ruſzył ſię podróż z przydanym Konwoiem Woyſka tak *Polſkiego*, iako y Cudzoziemſkiego Autoramentu, y nocował w *Smotryczu*.

Z Hamburga dnia 9. Lipca. W. Xiężna Jeymość *Roſſyiſka*, od nieiakiego iuż czaſu w cięży ſwey ſzczęśliwie y pomyślnie poſtępuiąca, wielki niedawno dobroci ſwey dała przykład. Gdy albowiem wiozący Ją ſtangret, nieoſtróżnie ranił idącego ubogiego młodego człowieka, wyſiadſzy zaraz z karety y na ſwe mieyſce kazawſzy wſadzić ranionego, ſzła za nim piechotą do bliſkiego domu, gdzie go pilnemu ſtaraniu zaleciła y dożywotnią penſyą choremu naznaczyła, mówiąc: *Niepowinniśmy nikogo czynić nieſzczęśliwym; co ieśli mimo woli naſzey przytrafiſię, należy to nieſzczęście, ſkutecznie przynaymniey oſłodzić.*

Gdy Król Jmość *Angielſki* dnia 25. przeſzłego mieſiąca z *S. James* iechał na Teatrum *de Haymarket*, pewna niewiaſta przyſtoynie ubrana, przyſkoczywſzy do karety, ſzkło wytłukła, y tak ſię mocno powozu Królewſkiego uieła, iż ledwo ią gwałtem oderwać możono. Wzięta ieſt zaraz w areſzt od Pułkownika Gwardyi y zaprowadzona przed Sąd Policyi w *Litchfieldſtreet*, gdzie też ieden z Kamerdynerów Królewſkich oſkarżaiąc ią ſtawił ſię. Oſadzona ieſt tam w więzieniu, aż do dalſzego examinu: nazywaſię zaś (iak ſama mowi) *Anna Banks*, maiąca mieſzkanie na Przedmieściu *de Southwark*. Wielkie ieſt podobieńſtwo, iż rozum ma pomieſzany.

Odebrano w *Paryżu* wiadomość, iż ſławna owa *Francuſka* Fregata *Amphitrite*, więcey niż 130. Officerów y znaczną amunicyą woienną do *Ameryki* wioząca, ſtaneła już ſzczęśliwie w *Karolinie*; co znacznie weſprze ſiły *Amerykanów*. Ta Fregata, ieſzcze w mieſiącu Styczniu wyſzła z *Havre-de-Grace*, nioſąc woienne poſiłki *Amerykańſkiemu* Generałowi *Waſchington* przeciwko *Anglii*.

Przeſzły Miniſter *Hiſzpańſki* Xiąże *Grimaldi*, naznaczony dawniey na Poſelſtwo do *Rzymu*, iuż był przybył z *Genui* do *Florencyi*; rozumiano przeto, iż na mieyſce Poſelſtwa ſwego poſpieſzy, alić znowu do *Genui* Oyczyzny ſwey powrócił; gdzie przez kilka przynaymniey mieſięcy maieſzcze zabawić: a może y dłużey.

Ceſarz Jmość, podczas ſwey bytności w *Breſt*, nie mogąc przeſzkodzić, aby nie był dawany przed ſwym wyiazdem Bal, ſam przynaymniey na nim ſię nieznaydował; zapraſzaiącym zaś miał rzec: *Nie przybyłem do Francyi, żebym tańcował; ale żebym z potrzebnych wiadomości profitował.*

Nieiaki Cudzoziemiec, przybywſzy z *Spa* wozem publicznym (*Diligence de Liège*) do *Bruxelli*, ſtanoł tam w Goſpodzie *Vieux-Loup*; gdzie nieiadſzy ſpać poſzedł: nazaiutrz zaś rano o godzinie 6. włeb ſobie z piſtoletu ſtrzelił. Znaleziono przy nim na pułtrzeciaſta Czerwonych Złotych: przezwiſka zaś iego dowiedziećſię nie można było, gdyż nim ſobie śmierć zadał, wſzy-

ſtkie naprzód papiery ſwe popalił.

Xiąże Jmość *Parmeńſki* powrócił iuż ſzczęśliwie zdrogi, z Nabożeńſtwa do Grobu *S. Mikołaia de Tolentino* w Stanie Papieſkim zoſtaiącego podiętey. O podobney pobożney podróży piſzą z *Wiednia*, którą ma przedſięwziąć Arcy-Xiężniczka *Elżbieta* do *Marie-Zell*; dzień 24. tego mieſiąca na ten wyiazd był naznaczony, ale na kilka ieſzcze dni ieſt odłożony.

O chorobie Papieſkiey rozſiana nowina, była iedyna bayka; z tąd zaś urosła, że Ociec S. podług ſwego zwyczaiu dla oſtrożności krew puſzczał.

Z Bruxelli dnia 26. Czerwca. Z *Madrytſkich* nowin to mamy: że General *Cevallos*, wóyſk ſwoich 4. Bataliony zoſtawiwſzy na wyſpie S. *Katarzyny*, z reſztą popłynął daley, y 7. Marca przed Portem S. *Piotra*, na kotwicach ſtanął, maiąc kraie *Portugalſkie* ciągiem podbiiać, gdy tym czaſem P. *Vertis*, Wielkorządzca *Buenos-Ayres*, z tyłu na nie nacierać będzie. Wſzakże nie przyidzie ztąd do woyny, gdyż to mocą rozkazow, za przeſzłego panowania w *Portugalii* działo ſię; ta zaś Monarchini, która teraz wſtąpiła na tron, iuż (iak piſano z Paryża) do podpiſania obuſtronnego przedugodnich punktów przywiodła: iakoż wyſzły do *Ameryki* rozkazy, aby kroki nieprzyiacielſkie zatrzymano, y w tym ſtanie wſzyſtko tam zoſtawało, w którym za dóyściem tego przykazu naydować ſię będzie. *Anglia* barzo winſzuie ſobie pokoiu tego; tylko to iey nie po myśli byłoby, ieżeli prawda, co mówią, iż kondycye onego całemu domowi *Burbońſkiemu* być maią wielce pomyślne, y że *Luzytania ad pacta Familiæ* przyſtępuie. Byłoby to cichym zerwaniem ściſłego związku z *Anglią*, a wſtępem dla Oſad do handlu po *Luzytańſkich* portach.

Z Leydy dnia 26. Czerwca. Dnia 7. tego mieſiąca koło w puł do trzeciey z południa dało ſię w *Rzymie* uczuć podwóyne ziemi trzęſienie, które ſtrach tylko, ale ſzkody żadney nie ſprawiło.

Numer: 59.

SUPLEMENT
DO GAZETY WARSZAWSKIEY
WE SRZODE DNIA 23. LIPCA ROKU 1777.

Z Rzymu dnia 25. Czerwca. Przeszły Dworu *Neapolitańskiego* Minister Margraf *Tanucci*, między wielą dzielności swey dowodami, y w to też właśnie na ostatek swych Rządów potrafił, że dawny ów Obrządek oddawania od pomienionego Dworu *Stolicy Apostolskiey* Daniny, w Wigilią *S. Piotra* uroczyście odprawować się corocznie zwykły, był iuż Ministeryalną Deklaracyą na przyszły czas zniesiony. Nim mu iednak przyszło uiścić się w swym Ministeryalnym słowie, sam niespodzianie Ministrem być przestał; a tak (acz po długich potym trudnościach) przyszedł tu dnia 2. tego miesiąca od pomienionego *Neapolitańskiego* Dworu do Xiążęcia *Colonny* rozkaz, aby dawnym zwyczaiem, iako Extraordynaryiny tegoż Dworu Poseł, uroczyście zwykły Ceremoniał uczynił. Gotuią więc wszelkie do tey Uroczystości przygotowania, y będzie w podarunku prowadzony paradnie tak iak przedtym ów *Biały Koń*; ten zaś który starał się w tym upośledzić *Stolicę Apostolską*, dawniey iuż z kredytu y z Urzędu ziechał.

Na Konsystorzu dnia 23. tego miesiąca odprawionym, kreowani są Kardynałami J. J. X. X. *Onorati* Sekretarz Kongregacyi Biskupów y Zakonników, *Marcolini* Prezydent *Urbinu*, *Salviati* Audytor Kamery, y *Palotta* Podskarbi Generalny Papieski. Jest ieszcze y innych 6. uczynionych Kardynałów, ale niewiadomych; których Ociec S. zatrzymał *in petto*.

Z Ferrary dnia 28. Czerwca. Nowy Pasterz Nasz, Arcybiskup tuteyszy, z Xiążąt *de Giove Mathei*, rządy Dye-

cezyi swoiey chcąc zacząć od wprowadzenia Nabożeństwa do *Serca P. JEZUSA*, naradziwszyśię z całą tuteyszą Kapitułą, y obrawszy iednę Katedralnego Kościoła Kaplicę, we śrzodę przed Oktawą *Bożego Ciała* sam swą ręką postawił tam Obraz tegoż *Serca JEZUSOWEGO*, z *Rzymu* niedawno z sobą przywieziony. Nazaiutrz z Uroczystą Processyą wstąpił do tey Kaplicy, a następuiącego piątku samo to Swięto obchodził; gdzie też z zwykłą swą ducha Bożego pełną wymową miał sam do ludu gorliwę kazanie, y Bractwo na wzór *Rzymskiego* ustanowił; do którego naypierwszy tamże zaraz wpisałśię Jmość Xiądz Biskup *de Camachio* temu Nabożeństwu przytomny, a za nim niezmierna liczba Obywatelów na tę Uroczystą *Introdukcyą* zgromadzonych.

Z Paryża dnia 20. Czerwca. Cesarz Jmość aż d. 12. wyiechał z *Brest*, gdzie z wielką pilnością wszystko oglądał; uroczystości zaś, które sprawić dla niego żądano, żadnych przyiąć nie raczył. Będąc w St. *Malo* przed zabraniem się do snu, dowiedział się iakoś ten Monarcha, iż naprzeciwko Jego w izbie stanął kupiec, tylko co z *Isle de France* przybyły, a w trybach Kupieckich, dobrze biegły: zaraz go zatym do siebie kazał zaprosić, y wielką część nocy na rozmowie z nim o handlu *Indyiskim* przepędził.

Sprawa *Collegium Antyssyodoreńskiego*, po wielu na zawadzie stoiących trudnościach, na koniec do woli Jmć X. Biskupa wypadła. Na teyże 10. Czerwca Sessyi, na którey Parlament zaregestrował deklaracyą tyczącą się *Ex-Jezuitów*, z *nader wyraźnego rozkazu J. K. Mci* wpisał y 2. inne deklaracye 1. *czyniącą rozporządzenie względem Zakonników Kongregacyi* S. Maura, *którym zawiadowanie Kollegiami powierzone będzie 2. zawieraiącą rozrządzenie strony* Collegium *Antssyodoreńskiego.*

Z Leydy dnia 28. Czerwca. Przeszłego tygodnia czyniono tu demonstracyą Machiny Hydrauliczney od P. *Blakey* dla naszey Akademii wynaleziony y zrobioney. Moc w niey pędzącą sprawuie ogień warzący wodę, której

para zgęſtwiona wypiera ku *Atmospherze* aż do 30. ſtop wyſokości, gdy tego potrzeba, wodę z foſſy lub ſtudni, w którą w puści ſię rurka, z machiną maiąca kommunikacyą: tak wynieſioną wodę nowa para do znaczney wyſokości daley wyſadzać może. Jgranie na przemianę obrotów tey machiny odprawuieſię bez wyſtawionych na wierzch drągów y pomp, które w poſpolitych machinach ogniſtych nayduiąſię zwyczaynie; ani ſię tu co więcey ociera, iak tylko cengle, które bez dodania mocy zewnętrzney ſame ią pędzą. Z mieyſca na mieyſce przeſadzać y gdzie chcąc przenoſić ią można. Ogromności iey powiękſzywſzy, łatwo bez wielkiego koſztu wyprowadzać każdego czaſu tyle wody, y tak długo, iak tylko potrzeba. Wynalazca tey machiny zaſłużył u Stanów *Hollandyi* y *Weſtfryzyi* na przywiley, przez wielką iey użyteczność w tym kraiu, tak względem oſuſzania, iako y względem innych okoliczności, w których wiele na wód w górę wyparciu należy. W doświadczaniu modeluſzu dziwowaliſię wſzyſcy wielości wody, którą wyciągnął.

Wypis liſtu z Carogrodu dnia 17. *Maia.* *Dewlet Gueray*, Han z *Krymu* wygnany, nie mile przyiął ów *Porty* rozkaz; aby z Familią y całą kalwakatą ſwoią, do 1500. oſob wynoſzącą, pod *Adryanopolem* zaſtanowiłſię. Uſilnie za tym domagać ſię począł przypuſzczenia do Stolicy, mieniąc, iż ma coś W. *Sułtanowi* donieść, ani ſię tego innemu komu zwierzyć może. Wyſłuchano go w tym naleganiu, y iuż d. 11. we wſi *Ingerli* nad kanałem umieſzczony w domu *Tahir-Agi* ſtanął. Od przybycia iego, nieuſtannie go Panowie naſi odwiedzaią, żądaiąc wyrozumieć po nim, coby to był za ſekret; ale ſię wſzyſcy iak wchęci tak w nadziei omylili: ſamemu go W. *Sułtanowi* *Ex-Han* pragnie dochować. Jeżeli otrzyma, (co bez trudności nie ſtanie ſię) oſobiſtą audyencyą, tedy ſądzą tu, że cale ukrycie, y to ſam ieden do Szaraiu przyiechać będzie muſiał: boią ſię bowiem, aby iego widok w Stolicy wrzawy iakiey nie ſtał ſię przyczyną. Ludzi iego tym czaſem do *Rodoſto* wſzy-

ſtkich zaprowadzono. Głośno iuż u nas, iż *Teſtedar* albo W. Podſkarbi na doſtoyność Baſzy trzytulnego ieſt wyniesiony, y Kommendę zamków przy uyściu *Morza-Czarnego* otrzymał; przeciwnie zaś W. Koniuſzy ma być złożony y na wygnanie ſkazany. Przeſzły W. Wezyr, *Derwiſch-Mehemet-Baſza*, do *Kandyi* na obięcie ſwoiego Wielkorządztwa płynąc, zapadł na zdrowiu, y umarł na wyſpie *Scio*.

Z Smyrny dnia 7. Maia. Dwie Fregaty, iedna o 22, a druga o 24. harmatach, y dwie Xebeki, wſzyſtkie pod *Modeńſkim* pawilonem, krążą teraz po *Archipelagu*: patenta *Maltańſkie* na prześladowanie *Turków* mieć maią; lubo dotąd na wyciąganiu kwoty pieniężney od Statków *Greckich* przeſtawały. Liſty z *Kairu* donoſzą: że kilka cudzoziemſkich ſtatków z *Indyi*, z drogiemi ładunkami płócien, korzeniów y innych koſztownych towarów, do *Suez* morzem *Czerwonym* przybyło. Gdyby tym ſpoſobem handel *Indyjſki* do dawnego miał toru powrócić, barzoby ta odmiana dla niektórych *Europeyſkich* narodów z uſzczerbkiem być mogła.

Z Madrytu dnia 10. Czerwca. Xiężna Jeymć de *Vallabriga*, żona Infanta Don *Ludwika*, Brata Królewſkiego, 22. Maia w pałacu de *Cadalſo* powiła Syna, którego ſama pierſiami karmić ſtanowi. P. *Brunel*, Doktor do babienia Familii Królewſkiey, był tym rodzinom przytomny w Pałacu wſpomnionym, w którym trzydniówkę radoſnych uroczyſtości publicznych obchodzono. Nowo-narodzony Xiąże weſpół z matką ſwoią w dobrym cale zoſtaią zdrowiu.

Doniesienie z WARSZAWY dnia 23. Lipca.

W przyſzły Poniedziałek to ieſt 28. Lipca, y przez 3. dni potym aukcyonowane będą rożne rzeczy iako to Suknie polſkie, niemieckie, białogłowſkie, Czapki, Szable, Bielizna, Obrazy, Machiny optyczne, Szory, Wóz moſkiewſki, Farfury, Lak, &c. w Marywilu Nro. 20. *w Kantorze Aukcyi.*